

# Ponad 3 mld zł na poszukiwania i eksploatację ropy i gazu ziemnego w latach 1959 - 1965

W Domu Górnika-Naftowca w Krośnie odbyła się konferencja aktywno-gospodarczego przemysłu naftowego. Poświęcona ona była omówieniu zadań i kierunków dyskusji nad tematami XII Plenum KC PZPR, dotyczącymi rozwoju gospodarki paliwowo-energetycznej w latach 1959-1965.

Nakłady na rozwój przemysłu naftowego w latach 1959-1965 wyniosą ponad 3 mld zł. Wobec niewspółmiernie niskiego, w stosunku do naszych potrzeb, obecnego wydobycia ropy w podkarpackim zagłębiu naftowym, największy nacisk położony jest na prace geologiczno-poszukiwawcze.

Planuje się wykonanie do 1965 r. 450 tys. m wierceń poszukiwawczych oraz 270 tys. m wierceń geologicznych, które pochłoną ogółem blisko 2,5 mld zł.

Poważną pozycję w przemyśle naftowym stanowić będzie eksploatacja odkrytych w ostatnim czasie na terenie przedgórz Karpat zasobnych złóż gazu ziemnego.

Przewiduje się, w związku z tymi odkryciami, wzrost wydobycia gazu z 550 mln m sześć. w 1960 r. do 1 mld m sześć. w roku 1965.

Dyskusja nad tematami dotyczącymi rozwoju przemysłu naftowego w latach 1959-1965 toczyć się będzie obecnie we wszystkich przedsiębiorstwach geologiczno-wiertniczych i eksploatacyjnych.



Na zdjęciu: W zakładach optycznych Rathenow. Fot. — CAF

## Już wkrótce „bomba kobaltowa” dla badań naukowych w medycynie

WARSZAWA (PAP). Ostatnio w Państwowym Zakładzie Higieny w Warszawie rozpoczęła się montaż tzw. bomby kobaltowej, pierwszego tego typu urządzenia w kraju, przeznaczonego wyłącznie do doświadczeń naukowych w zakresie medycyny. Badania te prowadzić będzie Zakład Biologii PZH.

Warto przy okazji zaznaczyć, że zarówno sam kontener, w którym kobalt został przewieziony z Anglii, jak i cała aparatura do naświetleń wykonana została przez nau-

szych specjalistów. Montaż tych urządzeń łącznie z przeniesieniem kobaltu radioaktywnego z kontenera do specjalnego pojemnika wykonają również nasi fachowcy.

## Gdzie wydano pierwszy na świecie znaczek pocztowy?

WIEDŃ (PAP). Jak podaje wiedeński „Arbeiter Zeitung”, pierwszy na świecie znaczek pocztowy miał zostać wydany w Austrii.

Według dziennika, pierwszy znaczek pocztowy naklejony został na kopertę listu, który 20 kwietnia 1839 roku został przesłany ze Spittal (Styria) do miejscowości Klagenfurt. O ile informacja „Arbeiter Zeitung” okazała się prawdziwa, to zdetrakcyjony zostanie angielski znaczek pocztowy wydany 6 maja 1840 roku, a uważany dotychczas za pierwszy na świecie.

Najstarszy znaczek pocztowy został odkryty przez wiedeńskiego kolekcjonera starych listów.

## CIKAWOSKI

### KAWA WPŁYWA ODMLADZAJĄCO

NOWY JORK (PAP). Dwaj lekarze z Rio de Janeiro, specjaliści od dietyki i higieny, twierdzą, że kawa wywiera silne działanie odmładzające na organizm ludzki. Jak dowodzą ci lekarze, kawa posiada jeszcze większe

### DNIA

własności odmładzające aniżeli mleczko pszczele.  
REKORD FAKIRA RZYM (PAP). W San Polo (nieopodal Regio Emilia) fakir Rino Tenca

ustanowił nowy rekord przeżycia w ziemi. Zakopany na głębokości 1,80 m spędził tam 204 godziny bez powietrza i bez dostępu świeżego powietrza. Poprzedni rekord wynosił 180 godzin.  
Fakir ma 50 lat. Podczas rekordowego wycieczki ubył mu 6 kg.

# NOWINY RZESZOWSKIE

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO PZPR

Nakład 53.484

Wyd. A

Cena 40 gr

Nr 283 (2942) — Rzeszów, piątek 28 listopada 1958 r.

## Oczy wszystkich zwrócone na przemysł maszynowy

# Wielka narada twórców maszyn i urządzeń

WARSZAWA (PAP). 27 bm. po południu rozpoczęła się w Warszawie wielka ogólnopolska dwudniowa narada przemysłu maszynowego. W sali kongresowej PKIN zgromadziło się ponad dwa tysiące przedstawicieli tego przemysłu: delegaci ze wszystkich zakładów pracy i zjednoczeń, inżynierowie i technicy, dyrektorzy i robotnicy, związkowcy, pracownicy Instytutów Naukowych, przedstawiciele wyższych uczelni. Cel narady — dyskusja nad nakreślonymi przez XII Plenum KC PZPR kierunkami rozwoju polskiego przemysłu maszynowego w najbliższym 7-leciu.

Obrodam przewodniczy wiceprezes Rady Ministrów — Piotr Jaroszewicz.

Na salę przybyli gorąco witani, członkowie Biura Politycznego KC PZPR: I sekretarz KC PZPR — W. Gomułka, prezes Rady Ministrów — J. Cyrankiewicz, przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — S. Jędrzychowski. W prezydium narady zasiadli także sekretarz KC PZPR — J. Albrecht, zastępca przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów — A. Wang, kierownik Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — J. Olszewski, I sekretarz KC ZMS — T. Renke, przedstawiciele Centralnej Rady Zw. Zaw. oraz stowarzyszeń inżynierów technicznych. Na sali obecni są prezes NIK — K. Dąbrowski, ministrowie i wice-ministrowie szeregu resortów gospodarczych, przedstawiciele Rady Ekonomicznej i Rady do Spraw Techniki.

Obrazy otworzył wiceprezes Rady Ministrów P. JAROSZEWICZ, który w swym przemówieniu stwierdził m. in.:  
Realizacja ambitnego planu, zmierzającego do znacznego podniesienia produkcji i użycia nowej wyższej jakości organizacyjnej i ekonomicznej naszej gospodarki narodowej w latach 1959-65, zależy w decydującym stopniu od tego, jak wykona i przekroczy swe zadania przemysł maszynowy, jaką okaże pomoc wszystkim pozostałym dziedzinom pro-

dukcji przemysłowej i rolnej. Losy i wyniki naszej ofensywy i walki o wyższą jakość produkcji i ekonomiki na każdym odcinku wiążą się nierozdzielnie z rezultatem pracy przemysłu budowy maszyn.

Można bez przesady stwierdzić, że „oczy” wszystkich dziedzin produkcji przemysłowej i rolnej są zwrócone w Waszą stronę towarzysze reprezentanci przemysłu maszynowego i elektrotechnicznego.

Dlatego, doceniając kluczową rolę przemysłu maszynowego w walce o rozwój i unowocześnienie środków produkcji, wytyczne rozwoju gospodarczego Polski w latach 1959-65 podkreślają, że wykonanie zadań przez przemysł maszynowy jest podstawowym warunkiem stałego postępu i unowocześnienia całej gospodarki narodowej oraz stworzenia nowych możliwości rozwoju wymiany zagranicznej. Jest to zadanie ogromnej wagi.

Nasza centralna narada tylko w tym wypadku spełni pokładane w niej nadzieje, jeśli potrafimy w czasie jej trwania, analizując sytuację, w której znajduje się nasz przemysł, wskazać na podstawowe przyczyny, hamujące jego rozwój oraz najskuteczniejsze praktyczne środki i metody walki o szybką i gruntowną poprawę jego pracy, w taki sposób, aby wszystkie zadania tego przemysłu, określone uchwałami XII Plenum, mogły być wykonane i przekroczone.

Po przemówieniu wicepremiera P. Jaroszewicza, zabrał głos minister przemysłu ciężkiego — K. ZEMAJTIS.

Referat min. Zmajtis zakończył pierwszy dzień narady.

## Dominik Magnowski zdobył I miejsce w II etapie konkursu pt. „Znam filmy radzieckie”

Wczoraj odbyła się w rzeszowskiej Ekspozyturze Centrali Wynajmu Filmów — wojewódzka eliminacja konkursu pt. „ZNAM FILMY RADZIECKIE”. W eliminacji tej, która jak już podawaliśmy odbywała się na zasadzie pytań i odpowiedzi, największą ilość punktów 12 (na 15 możliwych) zdobył DOMINIK MAGNOWSKI — Rzeszów, Liceum Ogólnokształcące. Otrzymał on 1.000 zł i dzisiaj wyjeżdża do Warszawy na eliminację centralną, która będzie transmitowana przez telewizję warszawską. Na drugim miejscu uplasował się ANTONI BABULA — Rzeszów, Liceum Ogólnokształcące — 11 pkt. (nagrada 500 zł), a na trzecim TADEUSZ POLAK — Kielanówka — 11 pkt. (nagrada 250 zł). Dla uczestników eliminacji wyświetlono również atrakcyjny film.

## Bez usunięcia faktycznych przyczyn niebezpieczeństwa agresji sam system alarmowy nie może działać skutecznie Wicemin. Naszkowski polemizuje z delegatem U S A

GENEWA (PAP). Jeśli 1/3 strategicznego lotnictwa danego kraju trwa stale w pogotowiu bojowym, 1/3 przycelowana jest do zajęcia jego miejsc, a szereg samolotów z bombami jądrowymi na pokładzie krąży w pobliżu granic innych krajów, to jakąż wartość może mieć jakikolwiek system alarmowy?

Jak się dowiadujemy w kołach prasowych Pałacu Narodów, na tym właśnie przyłdnie oparł szef delegacji polskiej, wiceminister NASZKOWSKI, na posiedzeniu ekspertów w Genewie w dniu 26 listopada swoją odpowiedź na argumentację przedstawiciela amerykańskiego Fostera, który na jednym z poprzednich posiedzeń polemizował z poglądem polskim, że sam system ostrzegawczy może stanowić tylko część i to nienajważniejszą ogółem środków zapobiegania niespodziewanej napaści. Przedstawiciele krajów socjalistycznych — podkreślił delegat Polski — zgadzają się z opinią, że rozwój nowoczesnej broni, a przede wszystkim broni jądrowej i rakietowej ułatwia dokonanie ataku zaskoczenia, nie mogą jednak uznać za słuszny wniosek, jaki z tego wyciągają eksperci zachodni. Bez usunięcia faktycznych przyczyn niebezpieczeństwa agresji, co można osiągnąć jedynie dzięki częściowym krokom rozbrojeniu, sam system alarmowy nie może działać skutecznie.

Wiceminister Naszkowski — wclaj według oficjalnych źródeł z kuluarów konferencji — stwierdził, że w stronie zachodnia rozpatruje się symptomy przygotowań do niespodziewanej napaści, jakimi w odniesieniu do lotnictwa są na przykład zapatrzywanie samolotów w materiały pędne, uzbrajanie w bomby itd.

Jeśli jednak objawy takie — jak to zresztą przyznał delegat amerykański — już faktycznie istnieją, co w takiej sytuacji może zdziałać system alarmowy?

Dlatego też konferencja nie może ograniczać się jedynie do rozważań nad technicznymi aspektami takiego systemu, lecz powinna podejść do rozpatrywania problemu realistycznie i zbadać, jakie konkretne środki można zastosować w obecnej sytuacji. Rzecz jasna, że omawiając środki związane z pewnymi posunięciami rozbrojeniu, nie sposób ignorować pewnych aspektów politycznych. Nie oznacza to jednak, iż konferencja ma wywrzcać rządy w podejmowaniu politycznych decyzji. Zadaniem jej jest przygotowanie konkretnych zaleceń, które pozwoliłyby osiągnąć porozumienie co do sposobu zmniejszenia niebezpieczeństwa niespodziewanej napaści.

**Nota rządu  
radzieckiego  
do rządów  
USA, W. Brytanii  
i Francji  
w sprawie  
Berlina  
— na stronie 2**

## Sejm rozpatrzy projekt ustawy o samorządzie robotniczym i uchwałę o NPG na 1959 rok

WARSZAWA (PAP). W dniu 26 bm. na wspólnym posiedzeniu Rady Ministrów i rozszerzonego Prezydium Centralnej Rady Związków Zawodowych przedyskutowany został projekt ustawy o samorządzie robotniczym.

Projekt ustawy (oparty na wynikach dyskusji przeprowadzonej wśród aktywno-robotniczego w zakładach pracy) zostanie przedstawiony Sejmowi jako wspólny projekt Rady Ministrów i Prezydium CRZZ.

Rada Ministrów rozpatrywała w dniu 26 bm. projekt Narodowego Planu Gospodarczego na 1959 r. Plan zreferował przewodniczący Komisji Planowania przy Radzie Ministrów, S. Jędrzychowski.

Po wyczerpującej dyskusji Rada Ministrów podjęła uchwałę o Narodowym Planie Gospodarczym na 1959 r. i postanowiła przedstawić ją Sejmowi.

Uchwalony został również projekt ustawy o prowizorach budżetowych na I kwartał 1959 r.

## Ważne osiągnięcie polskiej nauki

W prowadzonej na całym świecie walce z rakiem nie widać wprawdzie rewelacyjnych sukcesów, ale za to krok za krokiem zdobywa się nowe pozycje.

Duży wysiłek naukowców i badaczy idzie w kierunku wczesnego wykrywania raka i opracowywania najlepszych metod diagnostycznych. Jak wiadomo, zlikwidowanie raka zależy przede wszystkim od wczesnego wykrycia choroby, kiedy istnieje jeszcze 100 proc. szans wyleczenia. Niektóre jednak postacie raka są trudne do rozpoznania i następczą lekarzom wiele kłopotu; tak np. rak płuc może być nieraz rozpoznany jako gruźlica i potem błędnie leczony. We wczesnym stadium rak taki, mimo drobniogowej anlizy rentgenowskiego zdjęcia płuc, nie daje się rozpoznać.

W Instytucie Onkologii w Gliwicach dr MARIA KAWECKA wprowadziła metodę diagnostyczną pozwalającą na szybkie i stosunkowo łatwe stwierdzenie, czy ma się do czynienia z gruźlicą czy też rakiem płuc. Polega ona na mikroskopowym badaniu płwociny i śluzu z oskrzeli.

## Instytut Onkologii w Gliwicach opracował metodę wykrywania raka płuc

lającą na szybko i stosunkowo łatwe stwierdzenie, czy ma się do czynienia z gruźlicą czy też rakiem płuc. Polega ona na mikroskopowym badaniu płwociny i śluzu z oskrzeli.

O tym, jak poważny jest problem odróżniania gruźlicy od raka płuc świadczy fakt, iż 40 proc. pacjentów, zgłaszających się do insty-

tutu z rakiem płuc leczono poprzednio mylnie i bezsku-tecznie jako gruźlików. Niektórzy z nich byli leczeni po kilka nawet miesięcy w sanatoriach przeciwgruźliczych, tracąc w ten sposób szanse na wyleczenie się z raka.

Metoda badań mikroskopowych (tzw. badań cytologicznych) została już wypróbowana na szeroką skalę i, jak stwierdzono, pozwala ona uzyskać trafne rozpoznanie w 90 proc. przypadków. Aby mieć całkowitą pewność rozpoznania, lekarze stosują ją wespole innych jeszcze badań, a więc — zdjęć rentgenowskich klatki piersiowej, bronchoskopii itd.

Instytut Onkologii w Gliwicach zamierza rozpowszechnić metodę cytodiagno-tyczną w całym kraju, tak aby mógł ją stosować każdy szpital. W roku przyszłym zostanie zorganizowany w Gliwicach pierwszy kurs szkoleniowy dla zainteresowanych lekarzy — ftizjatorów. (Wit-Ar)

# Rząd ZSRR proponuje przekształcenie Berlina zachodniego w wolne miasto z własnym rządem

## Noty rządu radzieckiego do rządów USA, W. Brytanii i Francji w sprawie Berlina

MOSKWA (PAP). Agencja TASS donosi, że 27 bm. minister spraw zagranicznych ZSRR A. Gromyko przyjął ambasadora USA w ZSRR Thompsona i wręczył mu notę rządu radzieckiego do rządu Stanów Zjednoczonych w sprawie Berlina. Tę notę minister Gromyko przyjął również ambasadora W. Brytanii i ambasadora Francji, i wręczył im analogiczne noty rządu radzieckiego do rządów W. Brytanii i Francji.

### NOTA DO RZĄDU USA

Rząd Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich zwraca się do rządu Stanów Zjednoczonych jako do jednego z mocarstw, które podpisały Układ Poczdamski, w sprawie sytuacji Berlina, która nabrała aktualności.

Sprawa Berlina, który leży w centrum Niemieckiej Republiki Demokratycznej, lecz którego część zachodnią w wyniku obecnej okupacji oderwana jest od NRD, wiąże się ściśle nie tylko z interesami narodu niemieckiego, lecz również wszystkich narodów, pragnących ustanowienia w Europie warunków trwałego pokoju. Tutaj, w historycznej stolicy Niemiec, bezpośrednio stykają się dwa światy i na każdym kroku wznoszą się barykady „zimnej wojny”. Od wielu lat w mieście podzielonym na dwie części, panuje atmosfera stałych tarć i napięcia.

Berlin, który był świadkiem wielkiego triumfu wspólnej walki naszych krajów przeciwko agresji faszystowskiej, stał się teraz niebezpiecznym węzłem sprzeczności między wielkimi mocarstwami — sojusznikami w minionej wojnie. Jego rolę we wzajemnych stosunkach między mocarstwami, można porównać z tłem się lontem przykrytym do bezczki z prochem. Powstające tu incydenty, zdawałoby się nawet charakteru lokalnego, w atmosferze rozpalonych napięć, podejrzeń i wzajemnych obaw mogą wywołać pożar, który trudno będzie ugasić.

Taki jest żalony finał, w którym znalazła się po 13 latach powojennych, niegdyś wspólna, uzgodniona polityka czterech mocarstw — ZSRR, USA, W. Brytanii i Francji — wobec Niemiec.

Abym właściwie ocenić rzeczywiste znaczenie problemu berlińskiego, wobec którego dziś stojemy, i ustalić istniejące możliwości normalizacji sytuacji w Berlinie, należy przypomnieć, jaką drogą rozwijała się polityka mocarstw — uczestników antyhitlerowskiej koalicji w stosunku do Niemiec.

Wiadomo, że USA jak również Wielka Brytania i Francja bynajmniej nie od razu doszły do wniosku co do konieczności nawiązania współpracy ze Związkiem Radzieckim w celu przeciwdziałania agresji hitlerowskiej, mimo że ze strony rządu radzieckiego stale wykazywano do tego gotowość. W stolicach państw zachodnich w ciągu długiego okresu brały górę przeciwstawne tendencje, które wyszły szczególnie na jaw w okresie spisku monarchijskiego z Hitlerem. Związać nadzieje, że uda się ugłaskać militarystów niemieckich i pchnąć go na Wschód, rządy mocarstw zachodnich tolerowały i popierały politykę szantażu i gróźb, prowadzoną przez Hitlera oraz akty bezpośredniej agresji ze strony Niemiec hitlerowskich i ich sojusznika — Włoch faszystowskich wobec szeregu państw pokojowych.

Dopiero wówczas, gdy Niemcy faszystowskie przekształcając krótkowzroczne rachuby inspiratorów Monachium, obrócili się przeciwko mocarstwom zachodnim, gdy armia hitlerowska rozpoczęła marsz na Zachód miażdżąc Danię, Norwegię, Belgię i Holandię, i pokonując Francję, rządem USA i W. Brytanii nie pozostało nic innego, jak tylko przyznać, że rachuby ich były błędne, i przystąpić do zorganizowania wraz ze Związkiem Radzieckim oporu wobec Niemiec faszystowskich, Włoch i Japonii. Gdyby polityka mocarstw zachodnich była bardziej dalekowzroczna, tego rodzaju współpraca Związku Radzieckiego, USA, Wielkiej Brytanii i Francji mogłaby być nawiązana znacznie wcześniej, w pierwszych latach po zagarnięciu przez Hitlera władzy w Niemczech, a wtedy nie byłoby okupacji Francji, ani Dunkierki, ani też Pearl Harbour. Wtedy byłoby możliwe uratowanie milionów istnień ludzkich, które narody Związku Radzieckiego, Polski, Jugosławii, Francji, Anglii, Czechosłowacji, USA, Grecji, Norwegii i innych krajów, poświęciły, aby okiełznać agresorów.

Utworzenie koalicji antyhitlerowskiej — to fakt bez precedensu w

historii współczesnej już chociażby dlatego, że w sprawiedliwej wojnie obronnej przeciwko wspólnemu wrogowi zjednoczyły się państwa o różnych ustrojach społecznych. Rząd radziecki odnosi się z głębokim szacunkiem do wspólnoty krajów, która powstała w walce przeciwko faszystom i scementowana została krwią narodów miłujących pokój. Naród radziecki pragnąłby chronić i rozwijać zaufanie i przyjaźń, którymi przepojone były jego stosunki z narodami USA, Anglii, Francji i innych krajów koalicji antyhitlerowskiej w ciężkich latach II wojny.

Gdy narody święcili triumf nad Niemcami hitlerowskimi zebrała się w Poczdamiu konferencja szefów rządów Związku Radzieckiego, USA i Wielkiej Brytanii, aby opracować wspólną politykę wobec Niemiec powojennych. Układ Poczdamski, do którego wkrótce po jego podpisaniu przyłączyła się Francja, był uogólnieniem historycznego doświadczenia walki narodów o zapobieżenie agresji militarystów niemieckich. Cała treść tego układu zmierzała do stworzenia warunków wykluczających możliwość powtórzenia się napaści Niemiec na państwa pokojowe, zmierzała do tego, by militariści niemieccy nie mogli rozpętać jeszcze jednej wojny światowej, by Niemcy wyrzekając się na zawsze mirażu polityki zaborów, wkroczyły na drogę rozwoju pokojowego.

Wyrażając wolę narodów, które poniosły niezliczone ofiary w imię rozgromienia agresorów hitlerowskich, rządy czterech mocarstw zobowiązały się uroczyście wykorzystać militarystów i nazizm niemiecki, zapobiec na zawsze ich odrodzeniu i uczynić wszystko, aby Niemcy nigdy już nie mogły zagrażać swym sąsiadom, lub też utrzymaniu pokoju na całym świecie. Uczestnicy konferencji poczdamskiej proklamowali swą zdecydowaną wolę zapobieżenia wszelkiej działalności czy propagandzie faszystowskiej i militarystycznej. Zobowiązali się oni także do uznania i popierania wszystkich demokratycznych partii politycznych w Niemczech.

W celu zniszczenia ekonomicznej bazy niemieckiego militarystów postanowiono zlikwidować nadmierną koncentrację w gospodarce Niemiec w postaci karteli, syndykatów, trustów i innych zjednoczeń monopolistycznych, które umożliwiły dojście faszystów do władzy, przygotowanie i realizację hitlerowskiej agresji.

Układ Poczdamski zawierał doniosłe postanowienia stwierdzające, iż w okresie okupacji Niemcy powinny być uważane za jednolitą całość pod względem gospodarczym. Układ przewidywał również utworzenie centralnych niemieckich departamentów administracyjnych. Radę ministrów spraw zagranicznych, która powstała na mocy decyzji konferencji poczdamskiej, zobowiązano, by przygotowała podstawy pokojowego uregulowania sprawy Niemiec.

Wcielanie w życie wszystkich tych postanowień powinno być umożliwione narodowi niemieckiemu dokonanie radykalnej przebudowy swego życia i zapewnić utworzenie jednolitego, miłującego pokój i demokratycznego państwa niemieckiego.

Takie były główne postanowienia Układu Poczdamskiego, które zapewniły powiązanie w sposób słuszny interesów narodów, które walczyły przeciwko Niemcom z podstawowymi interesami samego narodu niemieckiego, stwarzając jednocześnie odpowiednią podstawę dla prowadzenia przez cztery mocarstwa wspólnej polityki w kwestii niemieckiej, a co za tym idzie, dla szerokiej i produktywniej współpracy między nimi w ogólnych sprawach europejskich.

Jednakże dalszy rozwój wyciszył się, ponieważ nie w tym kierunku, który został wytyczony w Poczdamiu. Stosunki między ZSRR i trzema mocarstwami zachodnimi pogarszały się coraz bardziej, wzrastała wzajemna nieufność i podejrzliwość, które obecnie przekształciły się w stosunki nieprzyjazne.

Rząd radziecki żywi szczerą nadzieję, że po zwycięskim zakończe-

niu wojny będzie całkowicie możliwe, mimo iż rozbieżności ideologiczne są nie do uniknięcia, kontynuowanie na bazie trzeźwego uznania powstałej w wyniku wojny sytuacji owocnej współpracy wielkich mocarstw, które stały na czele koalicji antyhitlerowskiej.

Jednakże na politykę mocarstw zachodnich coraz większy wpływ zaczęły wywierać siły opętane nienawiścią do idei socjalistycznych i komunistycznych, które jednak w czasie wojny nie wyciągały na światło dzienne swych wrogich intencji wobec Związku Radzieckiego. W wyniku tego, na Zachodzie nastawiono się na wszechstronne zaostrezenie walki ideologicznej, na której czele stanęli agresywni liderzy, przeciwnicy pokojowego współistnienia państw. Sygnał do tej walki dał Stanom Zjednoczonym, jak i innym państwom zachodnim, W. Churchill w swej słynnej mowie w Fulton w marcu 1946 r.

Sam konflikt między dwiema ideologiami — walka mózgow i przekonań — nie mogłaby wyrządzić szczególnej szkody stosunkom między państwami. Walka w dziedzinie ideologicznej nigdy nie słabła i będzie trwała dalej, ponieważ istnieją różne poglądy na temat ustroju społeczeństwa. Jednakże niestety, wypowiedzi W. Churchilla i zgadzających się z jego poglądami wywarły wpływ na umysły innych mężów stanu mocarstw zachodnich, co przyniosło jak najsmutniejsze konsekwencje. Do walki ideologicznej, która rozgorzała, włączyły się organa rządowe i siły zbrojne. Wszyscy wiedzą, do jakich wyników to doprowadziło: zamiast rozwoju współpracy między głównymi wielkimi mocarstwami, świat podzielił się na dwa przeciwstawne ugrupowania wojskowe, rozpoczęło się współzawodnictwo w produkowaniu i gromadzeniu broni atomowej i wodorowej, inaczej mówiąc, rozwinęły się przygotowania do wojny.

Rząd radziecki głęboko ubolewa, iż wydarzenia przyjęły taki obrót, ponieważ szkodzi to sprawie pokoju, jest sprzeczne z naturalnym dążeniem narodów do pokojowego współistnienia i przyjaznej współpracy. Był to jednakże okres, kiedy przywódcy USA i Wielkiej Brytanii, a zwłaszcza wybitny mąż stanu Ameryki: Franklin D. Roosevelt, wyrażając te nastroje mas ludowych mówili o konieczności stworzenia takiego systemu wzajemnych stosunków między państwami, by narody czuły się bezpiecznie, a ludzie na całym świecie w ciągu całego swego życia nie zaznali uczucia strachu.

Szczególnie ostry zwrot w stosunkach USA oraz Anglii i Francji ze Związkiem Radzieckim nastąpił wówczas, kiedy mocarstwa te rozpoczęły prowadzenie w Niemczech polityki sprzecznej z Układem Poczdamskim.

Pierwsze naruszenie Układu Poczdamskiego polegało na tym, że rządy USA, Wielkiej Brytanii i Francji odmówiły wykonania swego zobowiązania z tytułu tego układu, zobowiązania dotyczącego przekazania Związkowi Radzieckiemu zastrzeżonej ilości sprzętu przemysłowego z Niemiec zachodnich, jako częściowej kompensaty za zniszczenia i szkody, które wyrządziła gospodarczo narodowej ZSRR agresja hitlerowskich Niemiec.

Jednakże nie poprzestano na tym. Rządy USA i Wielkiej Brytanii z każdym rokiem coraz bardziej oddalały się od zasad, które legły u podstaw Układu Poczdamskiego.

Również na tę samą drogę wkroczyła Francja, która mimo iż później przyłączyła się do Układu Poczdamskiego, nie może, rzecz jasna, uważać, iż jest wolna od części odpowiedzialności za wykonanie tego układu.

Przystąpiwszy do odbudowy potężnej siły wojskowo-gospodarczej, Niemiec zachodnich, mocarstwa zachodnie przywróciły do życia i umocniły te same siły, które wykrywały hitlerowską maszynę wojenną. Jeśli by mocarstwa zachodnie postępowały zgodnie z Układem Poczdamskim, to powinny były przeskoczyć w przywróceniu militarystom niemieckim ich pozycji, hamować nastroje odwetowe i nie dopuścić aby Niemcy tworzyły armię i przemysł produkujący środki zagłady.

Jednakże, jak wiadomo, rządy trzech mocarstw nie tylko nie uczyniły tego, lecz przeciwnie, sankcjonowały utworzenie armii zachodnio-niemieckiej i przyspieszają uz-

brojenie NRF, odsuwając na bok przyjęte na siebie w Poczdamiu zobowiązania. Co więcej, włączyły one Niemcy zachodnie do utworzonego za plecami Związku Radzieckiego i — rzecz jasna — przeciwko niemu bloku północno-atlantycznego, a teraz wyposażają je w broń atomową i rakietową. Jak widać, gorzkie doświadczenia krwawej wojny przeszły bez echa dla pewnych mężów stanu mocarstw zachodnich, którzy ponownie wyciągają na światło dzienne sławetną politykę monarchijską, polegającą na podjudzaniu militarystom niemieckim przeciwko Związkowi Radzieckiemu — niedawnemu sojusznikowi bojowemu.

Powstaje uzasadnione pytanie: czy sami inspiratorzy obecnej polityki mocarstw zachodnich wobec Niemiec mogą gwarantować, że wyhodowany przez nich militarysta niemiecki nie obróci się pochwinnie przeciwko swoim obecnym partnerom i że narody amerykański, angielski i francuski nie będą zmuszone zapłacić krwią za pogwałcenie przez rządy trzech mocarstw zachodnich sojuszniczych układów o rozwoju Niemiec w duchu pokoju i demokracji? Czyba nikt nie może dać takiej gwarancji.

Polityka USA, Anglii i Francji wobec Niemiec zachodnich doprowadziła do tego, że zostały pogwałcone również postanowienia Układu Poczdamskiego, zmierzające do zapewnienia jednolitości Niemiec jako państwa pokojowego i demokratycznego. I gdy w okupowanych przez wojska trzech mocarstw Niemiec zachodnich stworzono drogą separatystyczną oddzielne państwo — Niemiecką Republikę Federalną — to Niemcom wschodnim, gdzie do władzy doszły siły zdecydowane nie dopuścić, by naród niemiecki znów został wtrącony do katastrofy — nie pozostało nic innego, jak z kolei utworzyć samodzielne państwo.

Tak więc, w Niemczech powstały dwa państwa. Podczas gdy w Niemczech zachodnich, których rozwojem kierowały Stany Zjednoczone, Anglia i Francja, doszedł do władzy rząd, którego przedstawiciele nie ukrywają swojej nienawiści do Związku Radzieckiego i często otwarcie afiszują zbieżność swych dążeń z planami agresorów hitlerowskich — w Niemczech wschodnich utworzony został rząd, który bezpowrotnie zerwał z agresywną przeszłością Niemiec. Życie państwowe i społeczne Niemieckiej Republiki Demokratycznej reguluje konstytucja całkowicie odpowiadająca zasadom Układu Poczdamskiego i najlepszym postępowym tradycjom narodu niemieckiego. W NRD zlikwidowane zostało raz na zawsze panowanie monopolu i junkrów, wykorzystany został nazizm i dokonanych zostało wiele innych przemian społecznych i gospodarczych, które usunęły grunt dla wskrzeszenia militarystów i przekształciły Niemiecką Republikę Demokratyczną w doniosły czynnik pokoju w Europie. Rząd NRD uroczyście proklamował, że będzie ściśle wykonywał zobowiązania, wynikające dlań z Układu Poczdamskiego, czego — nawiasem mówiąc — uporczywie unika rząd NRF.

Włączenie NRF do bloku atlantyckiego postawiło Związek Radziecki przed koniecznością podjęcia ze swej strony kontrapozycji, ponieważ okazało się, że zobowiązania wiążące ZSRR, USA, W. Brytanię i Francję zostały zerwane przez trzy mocarstwa zachodnie, które zjednoczyły się z Niemcami zachodnimi, a jeszcze przedtem z Włochami przeciwko Związkowi Radzieckiemu, dźwigającemu główne brzemie walki z agresorami faszystowskimi. To zamknięte ugrupowanie militarne zagrażało również innym krajom. Sytuacja taka zmusiła Związek Radziecki, podobnie jak i szereg innych krajów europejskich, które ucierpliwiały wskutek agresji faszystów niemieckiego i włoskiego do utworzenia swojej organizacji obronnej przez zawarcie w tym celu Układu Warszawskiego, do którego

przyłączyła się również Niemiecka Republika Demokratyczna.

Jeśli podsumować to, co powiedziano wyżej, można wysunąć tylko jeden wniosek: Układ Poczdamski został brutalnie pogwałcony przez mocarstwa zachodnie. Przypomina on pień drzewa niegdyś potężnego i płożnego, a teraz podciętego, z którego w dodatku wyjęto rdzeń. Słachetne cele, w imię których zawarto Układ Poczdamski, dawno już odrzucone zostały przez mocarstwa zachodnie, a ich praktyczna działalność w Niemczech jest wręcz przeciwstawieniem tego, co przewidywał Układ Poczdamski.

Sprawa oczywiście nie na tym polega, że ustroj społeczny i państwowy NRD i NRF zorganizowany jest na różnych podstawach. Rząd radziecki uważa, iż rozwiązanie sprawy ustroju społecznego obu państw niemieckich, to rzecz samych Niemców. Związek Radziecki zajmuje stanowisko całkowitej nieingerencji w sprawy wewnętrzne narodu niemieckiego, podobnie jak każdego innego narodu. Jednakże marsz NRD do socjalizmu zrodził nieprzychylnie, głęboko wrogle ustosunkowanie się do niej rządu federalnego, co znajduje całkowite poparcie i zachętę ze strony państw należących do NATO, a zwłaszcza ze strony USA.

Rząd NRF, zachęcany przez mocarstwa zachodnie systematycznie podsyca „zimną wojnę”, a jego przywódca niejednokrotnie składał oświadczenia, iż NRF prowadzić będzie politykę „z pozycji siły”, to jest politykę dyktatu w stosunku do drugiego państwa niemieckiego. Tak więc rząd NRF nie chce pokojowego zjednoczenia narodu niemieckiego, żyjącego w dwóch państwach o różnych podstawach społecznych, lecz knuje plany zlikwidowania NRD i wzmocnienia swojego militarystycznego państwa jej kosztem.

Rząd radziecki dobrze rozumie stanowisko Niemieckiej Republiki Demokratycznej, które nie chce przekreślić zdobyczy demokratycznych i społecznych niemieckich mas pracujących, nie chce przywrócenia własności kapitalistów i obszarów ziem i fabryk oraz by reżim militarystyczny rozprzestrzenił się na NRD. Wybory do Izby Ludowej i do terenowych organów władzy Niemieckiej Republiki Demokratycznej, które odbyły się ostatnio, to nowy dowód, że ludność NRD jednomyślnie popiera politykę swego rządu, zmierzającą do utrzymania pokoju i zjednoczenia Niemiec na zasadzie pokojowej, że jest ona gotowa bronić swoich socjalistycznych zdobyczy. Związek Radziecki wyraża całkowitą solidarność z NRD, która zdecydowanie broni swych słusznych praw.

(CIĄG DALSZY PODAMY W NUMERZE JUTRZEJSZYM)

### Amerykański bombowiec z bronią atomową w ogniu

NOWY JORK (PAP). Na lotnisku wojskowym Chennault (stan Luizjana) stanął w płomieniach amerykański bombowiec typu „B-47”. Jak podały władze lotnicze w Chennault, na pokładzie płonącego samolotu znajdowała się broń atomowa. Komunikat oficjalny zapewnia jednak, iż eksplozja jądrowa nie nastąpiła i nie należy się obawiać zakazania promieniami radioaktywnymi. Podczas katastrofy zginął pilot bombowca, a jego pomocnik odniósł poważne rany. Jak dotychczas ustalono, przyczyną pożaru była eksplozja zbiornika z paliwem. Na lotnisku Chennault stacjonują bombowce dalekiego zasięgu amerykańskiego lotnictwa strategicznego, które znajdują się w stałej gotowości bojowej i w ciągu 15 minut od ogłoszenia alarmu mogą wystartować z bombami atomowymi na pokładzie.

W dniu 26 listopada br. zmarł nagle w Rzeszowie w wieku 67 lat

mgr płk. rez. **Kazimierz Rybicki**

przewodniczący Koła Oficerów Rezerwy przy WKR — Rzeszów-Miasto.

Pogrzeb, odbędzie się w dniu 28 listopada br.

O wzięciu udziału w pogrzebie prosimy członków Koła Oficerów Rezerwy.

Wyprowadzenie zwłok o godz. 15 z domu przy ul. E. Orzeszkowej 16/II.

ZARZĄD KOŁA



Jesień. Alejki parków pokrywa gruba warstwa pożółtych liści. Poszarzały zielone do niedawna brzozy rzek. Znikły z nich kształtne sylwetki żaglówek, kajaków. Uchłi warkot motorówek i ślizgaczy...

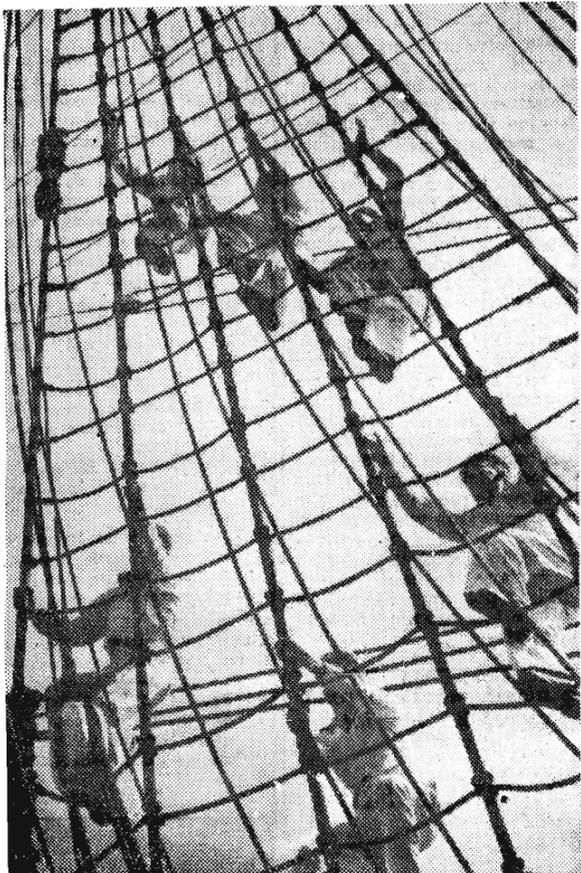
Skończył się sezon sportów wodnych. Nie od rzeczy będzie więc w krótkich słowach podsumować pracę działających na terenie województwa rzeszowskiego klubów wodnych LPZ w Stalowej Woli, Przemysłu, Mielcu i Strzyżowie. Jak nas informuje kierownik klubu wodnego w Przemysłu i Stalowej Woli, słabiej pracował w minionym sezonie klub wodny w Strzyżowie, zaś na najsłabszą ocenę zasłużył sobie klub mielecki.

Pisząc o klubach wodnych wspomnieć również należy, że w roku bieżącym po raz pierwszy na terenie woj. rzeszowskiego zorganizowano (na zasadzie dobrowoli) plutony przysposobienia techniczno-morskiego, których celem było przygotowanie młodzieży do służby w marynarce. Plutony takie działały w Przemysłu, Stalowej Woli i Sanoce. Zajęcia teoretyczne i

praktyczne z zakresu wiedzy morskiej i okrętowej, silników okrętowych i ich eksploatacji, techniki, sygnalizacji itp. — prowadzili podoficerowie (rezerwiści) Marynarki Wojennej.

Szkolenia Morskiego w Jastruni.

Zakończenie sezonu sportów wodnych nie oznacza, że kluby wodne LPZ nie mają już nic do roboty. Właśnie teraz należy



Na zdjęciu: Uczestnicy przysposobienia techniczno-morskiego przygotowują się do służby na statku.

Uczestnicy szkolenia w plutonach przysposobienia techniczno — morskiego, którzy zdali egzamin teoretyczny w plutonach przeszli praktycznie przeszkolenie w Centralnym Ośrodku

przystąpić do remontu sprzętu, aby nie powtórzyła się historia br. kiedy to przystąpiono do naprawy sprzętu pływającego dopiero w pełni sezonu.

A zatem do przyszłego roku. (j. w.)

## Trybuna przedjazdowa ★ Trybuna przedjazdowa

Chcieliśmy się podzielić z czytelnikami „Nowin Rzeszowskich” naszymi wynikami gospodarczymi, jakie osiągnęliśmy ostatnio dzięki dobrej współpracy organizacji partyjnej i koła ZSL, które — sądząc po dotychczasowych osiągnięciach i ocenie ze strony chłopów — zdobyły sobie zaufanie w gromadzie.

Wieś Grębów, o której zamierzamy mówić, jest wsią, jakich jest wiele w pow. tarnobrzskim. W okresie popaździernikowym doszło tu do dość ostrych starć w łonie koła ZSL, w którym znajdowały się również elementy prawicowe. Kiedy usiłowaliśmy przeprowadzić na terenie wsi jakąś akcję gospodarczą, zawsze napotykał się na opór demagogów, którzy równocześnie torpedowali nasze wysiłki, zmierzające do nawiązania współpracy z miejscową organizacją partyjną.

Na szczęście wszystkie przeszkody zostały w porę usunięte. Warcholów wyrzucono ze stronnictwa i w kilka dni później wybrano w Grębowie międzypartyjną komisję porozumiewawczą, w skład której weszli członkowie partii i Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego. Nasza praca jest teraz oparta na wzajemnym zrozumieniu i zaufaniu. Nie mamy przed sobą żadnych tajemnic. Wszystko robimy wspólnie. Rację ma u nas zawsze ten, kto wychodzi ze słusznymi wnioskami. Organizacja partyjna robi często zebrania, na które zaprasza członków ZSL i na odwrót — ludowcy zapraszają na swoje zebrania członków partii.

Od pierwszych dni naszej współpracy wytyczyliśmy sobie plan wspólnego działania. Stwierdziliśmy równocześnie, że w gromadzie są duże dotąd niewykorzystane rezerwy, nie brak inicjatywy chłopów, których wykorzystanie przyniesie pożytek dla całej wsi. Ale każda wieś potrzebuje jakiegoś tzw. „prowodyra”, organizatora, który by nie tylko wykorzystywał inicjatywę jej mieszkańców, ale równocześnie wychodził z konkretnymi wnioskami gospodarczymi. Oto niektóre przykłady.

Chcieliśmy mieć we wsi światło elektryczne. Nasi przedstawiciele jeździli w tej sprawie do powiatu, województwa i Warszawy. Wszędzie przyjmowano nas bardzo serdecznie, ale równocześnie oświadczano, że ponieważ nasza wieś jest zbyt oddalona od linii wysokiego napięcia, więc założenie w Grębowie światła elektrycznego jest przewidziane na dalsze lata. Taka odpowiedź nie zadowoliła nas. Na zebraniu komisji porozumiewawczej uchwaliliśmy, żeby na cele elektryfikacji sprzedać ok. 10 ha gromadzkiego pastwiska. Chłopi zatwierdzili nasz plan. Będzie z niego dwa jakiegoż pożytek. Zostaną w pełni zagospodarowane łąki, z których dotąd gromada nie miała żadnego pożytku, oraz zelektryfikujemy całą gromadę wy-

łącznie własnymi siłami. Słupy zostały już zakupione. Od wsi Stale przeprowadzimy do Grębowa linię wysokiego napięcia długości prawie 11 km. Natomiast we wsi pójdzie już linia niskiego napięcia. Chłopi obiecali pomoc w robociznie niefachowej przy zwózce słupów i kopaniu dołów. Mamy tylko trudności z nabyciem linki. Kazano nam się zwrócić w tej sprawie do ministra Zemałtisa. Prosimy, żeby redakcja nas poparła. Jeżeli linkę zdobędziemy, to już w kwietniu w przyszłym roku zabłysną w grębowskich domach żarówki elektryczne.

Wy rozpoczęte prace wstępne. Patronat nad nimi objęła organizacja partyjna i koło ZSL wspólnie z GRN.

W przysiółku Jamnica narzekano na brak odpowiedniego lokalu szkolnego. Podpowie dzieliśmy tamtejszym chłopom żeby podjęli apel tow. Gomunki i zorganizowali komitet, który zajmie się gromadzeniem środków finansowych i materiałów budowlanych na budowę nowej szkoły. Komitet już został zorganizowany, mają pieniądze, trochę cegły i w przyszłym roku przystąpią do budowy szkoły.

W przyszłym roku stanie też w Grębowie nowa mechaniczna piekarnia, o którą staraliśmy się już dawno oraz dobuduje się piętro do obecnego Wiejskiego Domu Towarowego. Staramy się też o aptekarza. Budynek i sprzęt dla apteki jest już przygotowany.

Dzięki poparciu naszej inicjatywy przez władze powiatowe będziemy mieli we wsi stałego agronoma opłacanego z funduszy gromady, który pomoże chłopom we właściwym gospodarowaniu na roli, w rozwoju hodowli. Ponadto zorganizowaliśmy w Grębowie dla dziewcząt kurs kroju i szycia, na który uczęszcza 42 osoby. Podobny kurs chcemy założyć w przysiółku Wydrza.

Dość często na wspólnych posiedzeniach oceniamy pracę kółka rolnicze, do którego należy ponad 80 ichłópow. W tym prawie wszyscy członkowie partii oraz członkowie koła ZSL. Dotychczas kółko zakupiło opryskiwacz do drzewek owocowych, z którego korzystali chłopci, 6 beczek do gnojówki, brony. Na wiosnę kółko chce kupić siewnik. Powstał też zespół hodowców bekoniw liczący 42 członków.

A nasze plany? Oprócz elektryfikacji wsi również własnymi siłami chcemy zbudować 3 km drogi biegnącej od Grębowa w kierunku wsi Sokoły, a w Grębowie położyć płyty chodnikowe oraz urządzić ładny zielonec, żeby wieś miała ładny wygląd.

W niedzielę, 16 bm. organizacja partyjna wspólnie z kołem ZSL zorganizowała we wsi zebranie wiejskie, na którym mówiono o zagadnieniach związanych z tematami wydanymi przez kierownictwo KC PZPR. Wszystkie wypowiedzi świadczą, że tezy są słuszne, a ich założenia realne. Chłopi podawali liczne przykłady, dowodzące, że odpowiednio uprawiana ziemia daje o wiele wyższe plony aniżeli się przewiduje. Jeszcze 4 lata temu zbierano we wsi nie więcej niż 14—15 q z ha zboża, a dzisiaj już 17, a nawet 18 q, pomimo, że grębowska gleba należy do gorszych, jaka znajdujemy się w pow. tarnobrzskim. Wszystko zależy od tzw. kultury rolnej, od rozumnego gospodarowania, od stosowania nowych środków agrotechnicznych. M. in. po to strowadzamy do wsi agronoma. Fachowa pomoc przyda się wszystkim chłopom.

Uważamy, że tezy gospodarczego rozwoju kraju nakreślone przez KC PZPR powinny być przedyskutowane nie tylko przez wszystkie organizacje partyjne, ale również koła ZSL po to, by po ich przedyskutowaniu rozglądnięto się we własnym środowisku i zastanowiono, co się tam da jeszcze zrobić, w jaki sposób wspólnie uruchomić rezerwy. Specjalny nacisk kładziemy na słowo w s p ó l n i e, ponieważ cel tak PZPR jak również ZSL jest taki sam: zbudowanie w kraju socjalizmu, poprawienie materialnych warunków ludności. A ponieważ tezy ten cel zakładają, dlatego wspólny wysiłek terenowych organizacji partyjnych i kół ZSL może zrobić wiele. Świadczy chociażby o tym przykład naszej gromady. My się tej współpracy nie tylko, że nie wyrzekamy, ale stale będziemy ją pogłębiać i rozszerzać. Jest nam bowiem potrzebna, szczególnie teraz...

EUGENIUSZ SZYMAŃSKI  
sekr. Komitetu Gromadzkiego PZPR

BRONISŁAW GORTYCH  
przew. koła ZSL w Grębowie

## Półtora tysiąca przyczep wysłano do Chin

Sanocka Fabryka Autobusów „Autosan” zakończyła dostawę przyczep dla Chińskiej Republiki Ludowej. Za pośrednictwem centrali handlowej „Motoimport” wysłała ona półtora tysiąca przyczep, realizując w całości zamówienie chińskich odbiorców.

Eksportowane do Chin 3,5 tonowe przyczepy odznaczają się wysoką jakością, posiadają metalowe skrzynie i mechaniczne hamulce.

## Władysław Kędra odnosi sukcesy za granicą

Znakomity pianista polski, Władysław Kędra przebywający obecnie stale w Wiedniu, gdzie jest profesorem Akademii Muzycznej, koncertował ostatnio w Berlinie za chodnim i Grazu. Prasa wyraża się w superlatywach o polskim wirtuozie nazywając go „mistrzem fortepianu”.

## Wiekowy turyści

Wśród turystów zwiedzających Moskwę najstarszym okazał się Izaak Skopniew, który liczy obecnie 111 lat. Pochodzi on z Ukrainy. Staruszek znajduje się w dobrej formie fizycznej i zachował do skonałą pamięć. Mając lat 70 brał czynny udział w walkach Armii Czerwonej przeciwko inwazji. W latach trzydziestych naszego stulecia pracował na wielu budowach.

# ZAJĄT

6,5 RAZY WIĘCEJ NIŻ OBWÓD KULI ZIEMSKIEJ

Program rozwoju gospodarczego nakreślony na lata 1958/65 przewiduje m. in. poważny wzrost produkcji tkanin wełnianych, bawełnianych i jedwabnych. Według przybliżonych obliczeń ilość materiałów tych gatunków włókienniczych wzrosnie do roku 1963 o tyle, że można by nimi otoczyć 261,3 razy kulę ziemską tj. o 261.300 km więcej w porównaniu z rokiem 1958.

### PRZEMYSŁ ROLNO-PRZETWORCZY

„Wartość produkcji całego przemysłu spożywczego powinna w okresie 1961—65 wzrosnąć o co najmniej 30 proc.”

Z uwagi na rolniczy charakter województwa rzeszowskiego a o za tym idzie poważne zasoby surowców dla przemysłu spożywczego a przede wszystkim owocowo-warzywnego przewiduje się do 1965 r. budowę 22 nowych oraz rozbudowę istniejących już zakładów. Zakłady kluczowe wybudowane zostaną w Przemysłu, Rzeszowie i Jasle. Dwa tego typu przedsiębiorstwa nie zostały jesz-

cze zlokalizowane. Przepuszcza się jednak, że zostaną one wybudowane w Radymnie i Strzyżowie. Według wstępnych obliczeń w województwie rzeszowskim przerób owoców w 1965 r. wzrosnie o 29.690 ton w porównaniu z rokiem 1958, a przetwórstwo warzyw w tym samym okresie wzrosnie o 30.400 ton.

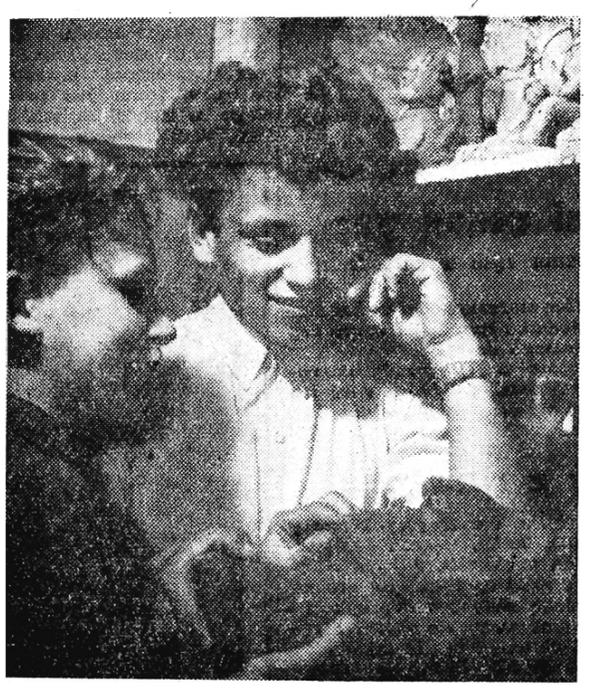
## Przed „Barburką”

Z WIZYTA O PRZYSZŁYCH GÓRNIKÓW

W bieżącym roku szkolnictwo górnicze przeszło na nowy system nauczania. Ma ono zapewnić ciągłość dopływu lepiej przygotowanych kadr do kopalń. Nowy system będzie dwustopniowy: 3 lata zasadniczej szkoły górniczej i trzy lata technikum.

Na zdjęciu: Po lekcjach, wielu uczniów Zasadniczej Szkoły Górniczej w Pzowia (pow. Rybnik) chętnie uczestniczy w zajęciach kółka plastycznego. Tworzywem jest oczywiście węgiel.

CAF — fot. Seko



# SIARKA - AWANS RZESZOWSZCZYZNY

## Na warsztacie pracy samorządu robotniczego

Mówimy zwykle: chemia ubiera, leczy i żywi. Chemia to królowa przemysłu, to skarbiec o niewykonalnych możliwościach. To wcale nie banał. Ogromny rozwój przemysłu chemicznego stanowi charakterystyczną cechę zmian przemysłu w skali światowej. Chemia już dziś do starca artykułów, które mają zastosowanie w każdej dziedzinie gospodarki i życia, chociaż należy się zastrzec, że jeszcze nie nasza chemia. Nasza robi dopiero szybką karierę w nadchodzącym siedmiolciu o czym zapowiadają „Wytyczne rozwoju Polski Ludowej w latach 1959/65”, zatwierdzone na XII Plenum KC PZPR. Wytyczne te przyjęliśmy z głębokim zadowoleniem, nie tyle z tego powodu, że w sklepach znajdzie się więcej tanich butów z plastiku, tkanin z polskiego terylonu i orlonu, większy wybór skutecznych leków, doskonałych kosmetyków itp., ale z tego powodu, że polska wielka chemia syntetyczna oparta zostanie na surowcach wyściolowych, występujących w naszym województwie, a więc na gazie ziemnym, produktach ropy naftowej i siarce.

dostępny i łatwy do próbnej eksploatacji rozpoczęto zdejmować pierwsze nadkładki. 16 sierpnia 1957 r. rząd podjął specjalną uchwałę, zwaną w żargonie popularnie Uchwałą 331 w sprawie zabezpieczenia realizacji umowy międzynarodowej o współpracy z Czechosłowacją i ZSRR przy wydobyciu i produkcji siarki oraz rozwoju zagłębia siarkowego. Odtąd perspektywy na awans Polski do grona przodujących państw siarko-

wybudowało baraki, hotele, piękną stołówkę, ambulatorium, no i najważniejsze, buduje magazyny oraz warsztaty dla przyszłego kombinatu.

Na brzegu Wisły Przedsiębiorstwo Robót Kolejowych z Warszawy przystąpiło do budowy mostu drogowo-kolejowego, łączącego ziemie kielecką z rzeszowską, kopalnię Piaseczno z kombinatem w Machowiu. W tej chwili PRK gromadzi sprzęt, organizuje zaplecze oraz wykonało sztuczny

350 tys. ton kwasu siarkowego i 250 tys. ton superfosfatu.

Samego kwasu siarkowego zużywa się w olbrzymich ilościach do czysto chemicznej produkcji, a ponadto w technice, metalurgii i przemyśle naftowym. Kwas siarkowy jest jednym z głównych składników fosforowych (superfosfat), które powstają przez działanie kwasu na zmieszane naturalne fosfority. Jeśli przypomnimy sobie, że „Wytyczne” zapowiadają wzrost produkcji nawozów sztucznych w okresie 1959-65 o dwa razy więcej niż obecnie, to zrozumimy wielką rolę kwasu siarkowego i konieczność rozwoju jego produkcji. Nasze rolnictwo otrzyma potężny zastrzyk dla uzyskania większych plonów.

W roku 1968 mamy produkować 1 milion ton czystej siarki, pół miliona ton kwasu siarkowego, 600 tys. ton superfosfatu granulowanego oraz uruchomić produkcję superfosfatu podwójnego, kwasu fosforowego, fosforanów i innych artykułów nieorganicznych opartych o przerobkę kwasu siarkowego.

Plan na najbliższe 7-lecie zakłada błyskawiczny postęp i rozwój naszej siarki. Do 1965 r. nakłady inwestycyjne na kombinat, kopalnię i osiedle awaryjne (bez osiedla fabrycznego) wyniosą zaawansowaną sumę ponad 3 miliardy złotych, tj. sumę większą niż na inne ważne dziedziny przemysłu np. hutnictwo. Siarka odziedziczyła po Hucie im. Lenina priorytet w dostawach, realizacji zamówień, maszyn, urządzeń, dokumentacji itp. Dla potrzeb najnowszej zagłębia przemysłowego Polski już obecnie pracuje wiele przedsiębiorstw oraz wiele instytucji w kraju i za granicą. Okręg tarnobrzeski zmienia swe oblicze z dnia na dzień. Z okręgu rolnego zaniedbanego, przekształca się w rejon wielkiego przemysłu.

Zmiany te nie są jeszcze bardzo wyczuwalne w całym województwie. Nic dziwnego, — przecież to początek wspaniałej kariery polskiej siarki, wielkiej polskiej chemii, a przy tym i całego naszego województwa.

### W WSK MIELEC — WERYFIKACJA KADR

Zgodnie z decyzjami II KSR, w mieleckiej Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego przeprowadzana jest weryfikacja kadr. Przy ocenie przydatności pracy poszczególnych pracowników bierze się m.in. pod uwagę takie kryteria jak: inicjatywa, zdolności organizacyjne, przygotowanie praktyczne i wykształcenie techniczne. Weryfikację przeprowadzają specjalne fachowe komisje wyłonione przez samorząd robotniczy. Do tej pory weryfikacją objęto już

ponad 30 proc. pracowników. Odpowiednie poznanie możliwości i zdolności zawodowych pracowników mieleckiej WSK, pozwoli jej na lepsze wykonywanie zadań produkcyjnych w roku przyszłym.

Warto dodać, że z inicjatywy KSR utworzono w tym zakładzie zespół młodych inżynierów, który zajmuje się opracowaniem nowych konstrukcji samolotów sportowych.

Po „Kom” i „M-2”, które zyskały dobrą opinię w kraju i za granicą, zespół młodych konstruktorów opracowuje prototyp nowego sa-

molotu sportowego typu M-3.

### W UKN DALSZE POSZUKIWANIA ROPY I GAZU

Rozszerzając program gospodarczy UKN na rok następny i przyszłe lata, II KSR podjęła uchwałę o potrzebie rozpoczęcia wierceń za ropą i gazem w kopalni Łodyna. Według wstępnych rozpoznania geologów, teren tej kopalni kryje w sobie duże szanse odwiertnia nowych złóż ropy i gazu, które mogłyby wzbogacić nie tylko przedsiębiorstwa, ale i całą gospodarkę energetyczną na Podkarpaciu.



wych, nasze nadzieje na zmianę struktury przemysłowej Rzeszowszczyzny stały się bar dzo bliskie.

Wolną siarkę otrzymuje się z jej naturalnych pokładów lub ze związków z innymi pierwiastkami. Prawie całkowita produkcja światowa pochodzi z siarki rodzimej. Przemysłowymi odbiorcami siarki są: fabryki kwasu siarkowego, papiernicze, przemysłu gumowego, przemysłu zapalniczego, zakłady środków ochrony roślin i inne. Siarkę stosuje się szeroko w pirotechnice i częściowo w medycynie.

4 grudnia ubr. nastąpił historyczny moment części złoża siarki w Piasecznie ujrzała światło dzienne. Zanim do tego doszło, zdjęto 330 tys. m sześć. ziemi i wypompowano miliony m sześć. wody, natomiast dla przygotowania frontu eksploatacyjnego na lata 1958/59 zdjęto 400 tys. m sześć nadkładu oraz uruchomiono 70 studni odwadniających z różnego horyzontu i 30 z dolnego.

### DZIEŃ DZISIEJSZY

Zgodnie z uchwałą, kopalnia odkrywkowa w Piasecznie została przygotowana na wyrób 10 tys. ton siarki w bieżącym roku i 30 tys. ton w roku przyszłym. Co więcej, prace w Piasecznie posunęły się dalej i już obecnie zdolność produkcyjna kopalni wynosi 120 tys. ton rudy rocznie. Za mniej więcej 2,5 lat w Machowie stanie kombinat chemiczny z fabrykami kwasu siarkowego (położono już fundamenty pod wieżownię), superfosfatu, zakładu przerobczego rudy siarkowej oraz innymi zakładami bazującymi na siarce, ilach i pochodnych.

Kwas siarkowy otrzymuje się w drodze chemicznej reakcji dwutlenku siarki z wodą, a ten ostatni powstaje w procesie spalania siarki w powietrzu. Dwutlenek stosuje się na szeroką skalę do produkcji kwasu siarkowego, a ponadto w zakładach papierniczych (do wydebrania ligniny z drewna), włókienniczych (biawienie sierści, jedwabiu), do konserwowania owoców i jagód, do niszczenia pasożytów i dezynfekcji.

Do tej pory w Machowie, Rzeszowskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego

wyspę pod opuszczenie kesonów na pierwszym z filarów. Most kolejowy, jak zapewniana kompetentni, zostanie oddany w terminie tzn. przy końcu roku przyszłego. Jeśli już jesteśmy przy komunikacji, to trzeba dodać, że uruchomiono również ważną bocznice kolejową Chmielów — Machów, którą przewozi się maszyn i materiały dla kombinatu.

Kto niedawno był w Tarnobrzegu, na pewno zauważył rosnącą nową dzielnicę mieszkaniową. Jest to tzw. osiedle awaryjne, zabezpieczające wygodne pomieszczenie dla 200 rodzin pracowników siarki.

Ogólnie mówiąc, do dnia dzisiejszego zrobiono bardzo wiele, mimo ciężkich warunków.

### DZIEŃ JUTRZEJSZY

W „Wytycznych rozwoju Polski Ludowej w latach 1959-65” zakłada się rozbudowę kopalni i kombinatu do tego stopnia, by w ostatnim roku 7-lecia uzyskać 400 tys. ton siarki (zamiast 350 tys. przewidzianych Uchwałą 331).

Ślub księcia Akihito z panną nieszlacheckiego rodu jest pierwszym wyłotem w liczącej 2,5 tys. lat tradycji dworu japońskiego

## Każdy demokratyzuje się na swój sposób

Japoński dwór cesarski podał do wiadomości, że w najbliższym czasie odbędzie się uroczystość zaręczyn następcy tronu Japonii, księcia Heritier Akihito z panną Misziko Szoda. Decyzje te powzięła Rada Japońskiego Dworu Cesarskiego. Cesarz Hirohito już poprzednio wyraził zgodę na zaręczyn swego syna z panną Szoda.

Decyzja Rady Dworu została ogłoszona przez japońskie rozgłoszenie radiowe i stacje telewizyjne. Natychmiast po ogłoszeniu decyzji do pałacu cesarskiego przybył książę Akihito wraz z swą narzeczoną, której towarzyszyli rodzice. Była to pierwsza oficjalna wizyta panny Szoda z rodzicami na dworze cesarskim. Ojciec narzeczonej japońskiego następcy tronu jest przemysłowcem japońskim, właścicielem wielu młynów.

Pierwsze spotkanie młodej pary odbyło się na korcie tenisowym w roku 1957. Uroczystość zaręczyn odbędzie się w końcu grudnia lub w styczniu przyszłego roku. Ślub młodej pary odbędzie się natomiast jesienią roku przyszłego.

Książę Akihito 23 grudnia kończy 25 lat. Jego narzeczoną urodziła się 20 października 1934 r. w Tokio. Ma 161 cm wzrostu. Waży 52 kg jej obwód w biustie wynosi 82 cm.

Ślub księcia japońskiego z córką nie szlacheckiego rodu jest pierwszym wyłotem w liczącej 2.500 lat tradycji dworu japońskiego, według której następcą tronu powinien wybrać zoną spośród arystokracji japońskiej.

Premier Japonii, Kiszii opublikował w związku z decyzją Rady Dworu, specjalne oświadczenie.

## Niebezpieczeństwo na drogach

Kroniki milicyjne w dalszym ciągu notują dużą ilość nieszczęśliwych wypadków. Na naszych drogach nadal czyha śmierć. Najczęstszymi przyczynami drogowych tragedii setek kierowców, pasażerów pojazdów mechanicznych, rowerzystów i przechodniów — jest wciąż nieprzebranie obowiązujących przepisów ruchu drogowego, pierwszeństwa wyprzedzania i wymijania oraz nieutrzymanie stan kierowców, rowerzystów i furmanów. Wielki procent stanowią też wypadki spowodowane wskutek braków technicznych pojazdów mechanicznych i braku nadzoru nad dziećmi, bawiącymi się na szosach.

Jak wynika z analizy przeprowadzonej przez Inspektora Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej MO w trzech pierwszych kwartałach br. zanotowano w województwie rzeszowskim aż 538 wypadków drogowych.

Naszych czytelników zainteresuje niewątpliwie w które dni i w jakich godzinach zdarza się najwięcej wypadków? A więc na podstawie analizy wypadkowości Inspektoratu Ruchu Drogowego stwierdzamy, że najbardziej nieszczęśliwym dniem tygodnia w trzech pierwszych kwartałach br. była sobota — 106 wypadków, piątek — 93 i poniedziałek — 85. Najmniej wypadków wydarzyło się w niedzielę — 58 i wtorek — 64.

A pora dnia? Najwięcej wypadków, bo aż 205 wydarzyło się w godzinach popołudniowych — od 13 do 18. W godzinach od 9—13 zanotowano 125 wypadków, a od 18 do 23 — 117. Natomiast najmniej wypadków zanotowano w czasie od 22 do 6 rano — 25 i od 6 do 9 — 66.

Jak z powyższego wynika najostrożniej należy jeździć w woj. rzeszowskim w soboty w godzinach popołudniowych. Choć — nieszczęśliwe wypadki notujemy w każdej porze dnia i nocy, dlatego ostrożnie musimy jeździć zawsze. To samo odnosi się do rowerzystów, przechodniów pieszych i matek sprawujących nadzór nad swoimi pociechami. Bo na naszych drogach wciąż czyha śmierć!

(ksl)



## miedzy nami

### Rady dobrej gospodyni

Kilka słów o zastosowaniu ryżu w gospodarstwie domowym.

Ryż jest jedną z kasz, którą możemy podać do każdego posiłku, czy to w formie dodatku do zupy i mięsa czy też jako osobne danie a nawet i deser.

Poza bardziej znanymi sposobami przyrządzania ryżu jak np. zapiekany z jabłkami, gotówki z ryżu itp. dziś podajemy przepisy na ris-otto po angielsku, kotlety z ryżu i krem z ryżu.

### Kotlety z ryżu

Szklanka ryżu, 2 jajka, łyżka masła, grzybki surowe, pieprz, sól, koper, tarta bułka, tłuszcz. Szklankę ryżu ugotować na mleku do miękkości. 2 jajka rozetrzeć z łyżką masła, dodać 2 łyżki ugotowanego drobno posiekanych grzybków, trochę zielonego kopru, soli i pieprzu do smaku. Wymieszać wszystko razem z ryżem, uformować kotlety i obtoczyć w tartej bułce. Smażyć na roztopionym tłuszczu. Podać z sosem grzybowym lub pomidorowym.



Kierowca naciskał pedał gazu... Pomiędzy tym, że w miejscach zabudowanych należy zmniejszyć szybkość do 40 km/godz. strzałka szybkościowa wskazywała ponad 60 km/godz. Wtem... z polnej drogi wyjechał wóz chiński zajądowany kartoflami. Na zabrzmienie rozpedzonego samochodu było już za późno, a efekt nieprzebranie przepisów ruchu drogowego widoczny na zdjęciu.

„Kierowco! Szybka jazda grozi śmiercią lub kalectwem” — głoszą tablice ostrzegawcze ustawione przy drogach. Jednak cóż z tego? Kierowcy lekceważą obowiązujące przepisy... O, te dwa motocykle „EM-72” — jeden widoczny na szosie, drugi w rowie — zderzyły się wskutek nieprzebranie przepisów przez kierowców — o, ironio! — tuż przed tablicą ostrzegawczą.

Ogłoszenia w „NOWINACH RZESZOWSKICH” docierają do wszystkich klientów w mieście i terenie

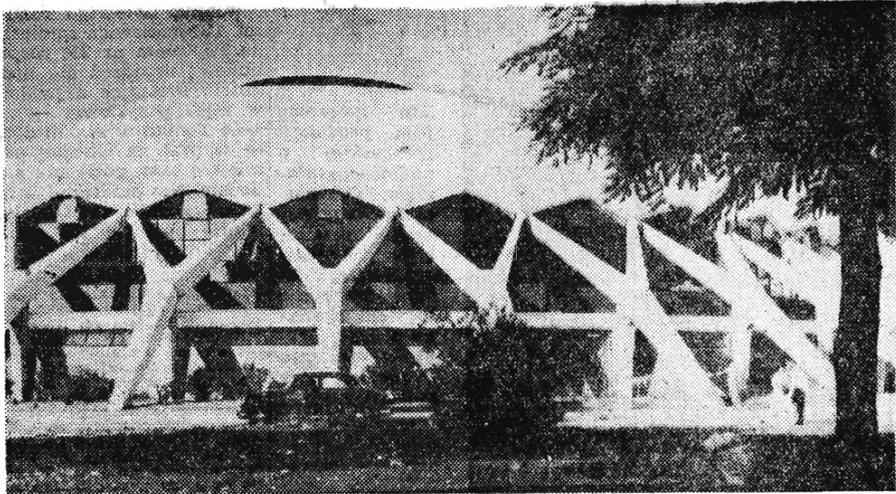
K T O pragnie zapewnić sobie miejsce na OGŁOSZENIE swego przedsiębiorstwa (fabryki — sklepu — warsztatu)

**W numerze świątecznym Nowin Rzeszowskich winien już dziś**

porozumieć się z Biurem OGŁOSZEN, Rzeszów, ul. Zeromskiego 5, tel. 46-52 (gmach KW PZPR) pokój nr 2.

BŁ.35/5

## Z przygotowań do Igrzysk Olimpijskich w Rzymie



Fragment pięknego Pałacu Sportu. Tu rozegrane będą m. in. boks i szermierka. Fot — CAF

## Seryjna produkcja kilimów w głogowskiej „Lniance”

(Inf. wł.). Dla uczczenia III Zjazdu Partii zaręba Zakładów Lniarskich w Głogowie koło Rzeszowa postanowiła m. in. zorganizować seryjną produkcję kilimów. W I kwartale przyszłego roku zakłady wykonają łącznie 60 sztuk kilimów.

Wobec konieczności zmian konstrukcyjnych i przystosowania krosien do nowej produkcji — zobowiązano się prace te wykonać we własnym zakresie do końca grudnia br. W wyniku tego Zakłady Lniarskie w Głogowie powitają III Zjazd czynnem łącznej wartości 136.768 zł. (j)

SPÓŁDZIELNIA OGRODNICZA w Sanoku, ul. Waryńskiego 19, tel. 8

### ogłasza przetarg OFERTOWY

na wykonanie robót ELEKTRO-INSTALACYJNO-MONTAZOWYCH w Dabrówce K/Sanoka, a to:

- a) budowy linii niskiego napięcia
  - b) instalacji wewnętrznej, zewnętrznej i ogromowej według posiadanej dokumentacji technicznej.
- W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne składając oferty w zamkniętych kopertach. Termin składania ofert do dnia 1. XII. 1958 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 3. XII. 1958 r. Dokumentacja i kosztorys do wglądu na miejscu. Zarząd Spółdzielni Ogrodniczej w Sanoku zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K-2342/1

PRZEMYSKI ODDZIAŁ WOP W PRZEMYSŁU

### ogłasza przetarg I, II i III

na sprzedaż niżej wymienionych pojazdów:

- 1) samochód osobowy marki „SKODA” 1102  
Cena wywoławcza 27.000,— zł
  - 2) samochód terenowy marki „GAZ-67”  
Cena wywoławcza 27.000,— zł
  - 3) motocykl marki „JAWA” — 250  
Cena wywoławcza 4.250,— zł
  - 4) motocykl marki „WFM” — 125  
Cena wywoławcza 2.300,— zł
- Przetarg odbędzie się zgodnie z Monitorem Polskim nr 58/57
- I przetarg w dniu — 3. XII. 1958 r., godz. 8
  - II przetarg w dniu — 17. XII. 1958 r., godz. 8
  - III przetarg w dniu — 30. XII. 1958 r., godz. 8
- Wymienione pojazdy można oglądać na 5 dni przed przetargiem w Przemyskim Oddziale WOP w godz. 8—12.
- Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Przemyskiego Oddziału WOP najpóźniej na jeden dzień przed przetargiem. K-2336/1

ZARZĄD WOJEWÓDZKI LPZ w Rzeszowie

### ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż

3 motocykli marki „JAWA-250”

Cena wywoławcza motocykla wynosi 4.250,— zł. Przetarg odbędzie się w dniu 10. XII. 1958 r. o godz. 10 w gmachu ZW LPZ w Rzeszowie, ul. Nowotki — Boczna. W razie niedojścia do skutku przetargu I, przetarg II odbędzie się w dniu 24. XII., a ewentualny przetarg III w dniu 7. II. 1959 r. Obowiązujące wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy ZW LPZ przed dniem przetargu. Oględzin motocykli dokonować można od dnia 3. XII. 58 r. Oględziny w godz. 8—15. K-4338/1

ZARZĄD WOJEWÓDZKI LPZ W RZESZOWIE

### uniemożliwienie I, II i III przetarg

3 motocykli „JAWA-250”

ogłoszony przez Klub Motorowy LPZ w Przemysku na dzień 15. XI, 29. XI i 13. XII. 1958 r. K-2339/1

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT INSTALACYJNYCH BUDOWNICTWA TERENOWEGO

w Rzeszowie, ul. Marchlewskiego 19, telefon 46-67

### zawiadania

że posiada do upłynnienia materiały z zakresu instalacji sanitarnej i elektrycznej

Materiały oglądać można w siedzibie Przedsiębiorstwa w dniach od 1—13 grudnia w godz. od 7—15.

Pierwszeństwo zakupu mają w kolejności: instytucje państwowe, spółdzielcze, sektor prywatny, indywidualni odbiorcy. Ceny w zależności od kategorii nabywców — od cen zbytu do cen detalicznych. K-2335/1

### Zawiadomienie

OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA w Radymnie

### zawiadania

wszystkich członków wchodzących w skład Spółdzielni Mleczarskiej w Stalowej i Radymnie do 1958 r., aby niezwłocznie do 31 grudnia 1958 r. — odnowili deklaracje członkowskie. W razie nieodnowienia deklaracji w powyższym terminie, udziały ich zostaną przekazywane na fundusz zasobowy Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Radymnie K-2341/1

### Pracownicy poszukiwani

6 MASARZY posiadających pełne kwalifikacje zawodowe zatrudnił natchmiast Miejska Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu Ustrzyki Dolne. Wynagrodzenie wg stawek godzinowych obowiązujących w pionie CRS. Mieszkania dla samotnych zapewnione. K-2337/2

KIEROWNIKA ROBÓT BUDOWLANYCH zatrudni od 1. XII. 1958 r. Rejon Lasów Państwowych w Łańcutcie, ul. Słowackiego 15. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Wymagane kwalifikacje technika budowlanego. K-2340/3

INŻYNIERA CHEMIKA lub TECHNIKA CHEMIKA ze specjalnością farbiarstwa i wykańczalnictwa z zakresu tkactwa zatrudnił natchmiast Zarząd Włókienniczej Spółdzielni Pracy „Towarzystwo Tkaczy” w Korczyni. Warunki płacy do omówienia w Zarządzie Spółdzielni, dokąd należy również kierować oferty w godz. od 7 do 15. K-2312/2

### Ogłoszenia drobne

#### Nauka

KORRESPONDENCYJNE Kursy Księgowości Informacje: Lublin, skrytka pocztowa 108. G-2233/15

#### Zguby

TWÓREK Władysław zgubił książkę wojskową wydaną przez WKR — Jarosław. G-1585/1

RARUS Eugeniusz zgubił w dniu 4. XI. 1958 r. na terenie Mielca kartę legionową Nr 4615. Pg-971/1

HAYDER Jerzy zgubił prawo jazdy nr 0022/56 wydane przez Prezydium Miejskiej Rady Narodowej Wydział Komunikacji w Przemysku. Pg-972/1

#### Sprzedaż

HODOWLA Stanisława Sokolowskiego w Mielcu, ul. Mickiewicza 25, tel. 287 poleca nutrie białe i srebrne (nosiciele koloru białego), samca srebrnego, sześciomiesięcznego oraz norki standardy i kolo rowe. G-1576/1

PARCELE budowlaną w Rzeszowie — sprzedam. Wiadomość: Rzeszów, ul. Tkaczowa 3 m. 4 (godz. 16). G-1884/1

SILNIK — ropniak 20 — 25 KM w dobrym stanie, nadający się do cegielni — tanio sprzedam. Kolbuszowa, ul. 1 Maja 32 — Godzic. Pg-966/1

SPRZEDAM silnik ropniak, nowy 12 KM. Wiadomość: Dyrłaga Władysław, Ciecina 97, pow. Żywiec (woj. krakowskie). Pg-969/1

MŁOCARNIE szerokokomłową nową czyszczącą sprzedam Rusyn Włodzisław, Łęki Strzyżowskie, pow. Krosno. Pg-967/1

WAPNO PALONE I gat. w bryłach, bardzo wydajne, (zawartość kamienia do 5 proc.) w cenie 400 zł za tonę oraz WAPNO NAWOZOWE w cenie 60 zł za tonę dostarcza kolejną wapiennik w Błotnicy, pow. Szelce Opolskie. Pg-973/1

#### Lokale

DWA pokoje, kuchnia, słoneczne w Przemysku zamienić na podobne w Sanoku. Wiadomość: Ruchłowa, Przemysł, 1 Maja 7. Pg-968/1

#### Praca

PRZEDSTAWICIELOWI odwiedza jącemu sklepy pasmanterii zleci akwizycję zamówień Wytwórnia Wyrobów Metalowych A. Krantz, Poznań, Zaczęta 10. Pg-970/1



NAPISAŁ: SIMENON

O godzinie trzeciej minut dziesiąt Emil z pewnym zażenowaniem, które rzadko opuszcza go w miejscach publicznych i z przesadną grzecznością, tak dobrze harmonizującą z jego wyglądem zewnętrznym, zwrócił się do kelnerki:

— Czy byłaby pani uprzejma podać mi jeszcze jeden koniak?

A naprzeciw niego dziewczyna, podając się za młodszą La Rochelle, zawołała niemal jednocześnie:

— Proszę jeszcze o winogrona i o poncz z rumem... — Zapalonym? — Oczywiście... — Podaj jej porcję winogron i do tego lekko zakrzywione nożyczki. Kelnerka zapaliła rum, utrzymując się brązową warstwą u góry kieliszka.

Wówczas nieznaną, rzuciwszy najpierw okiem na Emila, powoli wyjęła z torebki chustkę, obciąła jej róg nożyczkami i wrzuciła ten skrawek materii do palącego się alkoholu.

— Co pani robi? — spytała zdumiona kelnerka.

— Nic... Przyrzędam to na swój sposób... I poszła w stronę Emila zachęcająca uśmiech. Wówczas Emil wstał i podszedł do niej.

— Pani pozwoli?

— Proszę... Halo! Może pani przeniesie kieliszek tego pana na mój stół... W chwilę potem kelnerka rzekła z triumfem w kuchni:

— Nie mówili! Tyle cegielni! A w końcu zawsze na jedno wychodzi... Niechże już sobie idą na Boga! Niechby już sobie poszli!... Żeby nam nareszcie mogła skończyć z tym sprzątanym... — Zdaje mi się, że dotychczas nie mieliśmy zaszczytu przedstawić się sobie wzajem, prawda?

I mówiąc te słowa, dziewczyna druchnęła mu w twarz dym ze swego papierosa. Emil lekko odwrócił głowę, przez delikatność, z uwagi na te dwa tuzinowe ślimaków, do których nie pożałowano czosnku.

— Chyba, że pani jest rzeczywiście córką notariusza z La Rochelle?... — odpowiedział Emil.

Dziewczyna roześmiała się, odzyskując swobodę. A więc. Zrozumiała już, że tym razem nie ma do czynienia z Torrence'em i że to nie jest moment odpowiedni do zabawy.

— Czy w waszej kasie nie zdarzyła się jakaś przykra niespodzianka?

— Koperta została w porę utnięta... — I pański szef, Torrence, to wykrył?

— Pan Torrence — recytuje Emil, jakby czytał reklamowy prospekt — jest człowiekiem, który wszystko widzi, wszystko wie i o wszystkim myśli.

— Lecz któremu potrzeba trochę czasu, aby orientować się, że mu ktoś przeszkadza kieszonką... Zastanawiam się nawet, czy pan nie był gdzieś ukryty w pokoju i czy to nie pan... Lecz powróćmy do rzeczy poważnych... Czy pan ma zamiar siedzieć tutaj przez całe popołudnie?

— Nie zależy mi na tym specjalnie.

— Grajmy w otwarte karty, chce pan?... Najpierw więc pański kolega, ten z bródką, miał mnie pilnować... Pan przyszedł go zastąpić... Reputacja Agencji O i jej dotychczasowe sukcesy skłaniają mnie do wniosku, że byłoby dziełem próbować z panem sztuczek z domem o dwóch wyjściach lub z przeszkakiwaniem z metra do metra... Pan przegrał pierwszą rundę, ale wygrał pan drugą... — Nie rozumiem... — mruzczy Emil.

— Chustka znalazła się w waszych rękach... Ja ją odebrałam... Teraz chcę panu oddać to, co z niej zostało... Znak pralni jest w moim kieliszku... A więc pan musi chodzić za mną wszędzie... A ja na razie nie mogę nigdzie iść... To wesołe!

— Słowo daję — wdycha Emil — to nie jest znów takie przykre... — Dla pana, być może... Proszę pani, rachunek... — Liczyć razem? — Ach, nie... Pan zapłaci za siebie...





Piątek 28 LISTOPADA 1958 r.



Dyżur nocny: Apeka Społeczna nr 1, ul. 3 Maja 14. Stały dyżur nocny: Apeka Społeczna nr 4, ul. Dąrowskiego 56.



PAŃSTWOWY TEATR IM. W SIEMASZKOWEJ godz. 19 - Sprawa Moniki



ZORZA (ul. 3 Maja) - Pigułki dla Aurelii - godz. 16, 18 i 20

SWIT (ul. Łęgowiec) - Wyznania hochsztaplera Feliksa Krullia - godz. 18 i 20

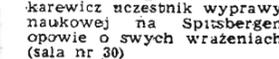
APOLLO (W. Hiberna) - Zakazane piosenki - godz. 17 i 19

PRZODOWNIK (ul. Pstrowskiego) - Malwa - godz. 17 i 19

STRYZÓW ODRÓZNIENIE - Kamienne horyzonty

UWAGA: Repertuar kin podajemy wg informacji CWF

ODCZYTY WDK (ul. Okrzei 7) - mg. Tadeusz Makarewicz uczył nas prawy naukowej na Spitsbergen opowie o swych wrażeniach (sala nr 30)



Program I Wiedomości: 5.00 5.00 7.00 8.00 13.55 16.00 19.00 21.00 23.00.

Program II Wiedomości: 7.40 15.05. Wiedomości: 5.30 6.30 7.30

ROZGŁOSNIA RZESZOWSKA 6.10 Komentarz T. Ostrowskiego. Co z rzeszowskim eksperymentem? 14.35 Komunikaty 16.00 Wiedomości ziemi rzeszowskiej.

„GOŚĆ Z ZAŚWIATÓW“...



...to kolorowy film produkcji francuskiej o podłożu baśniowym. Opowiada on o miłosnych perypetiach uroczej Marinette. W roli Marinette występuje znana ze swej urody i talentu Francoise Arnoul.

Pokaz lekkości i wdzięku...

...tak można by najkrócej określić wojewódzkie eliminacje I Ogólnopolskiego Turnieju Tańca Towarzyskiego, które odbyły się w niedzielę w sali Związku Zawodowego Kolejarzy. Jedenaście par młodych taneczek i tancerzy z całego województwa demonstrowało na parkiecie swoje umiejętności, kilkaset par oczu z widowni obserwowało każdy ruch, każde stąpienie, a uważne jury, w którym zasiadał „sam” prof. Wiesława z Krakowa natychmiast reagowało na każde efektowne wykonanie jakiejś figury, na każdy błąd, pilnie wszystko notując w swoich karteluzkach.

Nie jestem fachowcem od spraw tańca i nie będę rozprawy się o technice, finexy itp. itp. Z wielką przyjemnością oglądałem popis sympatycznych, nieco stremowanych konkursowiczów, cieszyłem się

gay wszystko było jak najlepiej i martwiłem się każdą „wpadką”. Tak samo reagowała zresztą licznie przybyli z całego Rzeszowa „kibice” taneczni, którzy ledwo pomieszczyli się w malej salce „Kolejarza”. (Na przyszłość chyba warto pomyśleć o nieco większej sali dla tego rodzaju imprez i o nieco szerszej reklamie. Kasa Klubu Taneczniczego nie jest chyba zbyt pełna).

„Kociaki” z widowni rozpalone, z wypiekami na policzkach i błyszczącymi oczyma (z pewnością w niejednej głowie zapadła decyzja wstąpienia do klubu) śledziły każde poruszenie tancerzy, a starsze panie i zwłaszcza starsi panowie niemniej byli poruszeni i wzruszeni.

W sumie - niezadowolonych zapewne na sali nie było i imprezę należy uznać za naprawdę udaną, zwłaszcza, że uprzyjemniły ją także występ (w przerwach tańców konkursowych) znakomitej pary - Wiesława - junior i małżonka.

Organizatorom - sympatycznym kolegom z Amatorskiego Klubu Tańca Towarzyskiego w Rzeszowie i ich opiekunowi - dyrekcji WDK nasze gorące brawa i gratulacje. Oby więcej takich imprez i szybkiego zwiększenia liczby amatorów pięknego tańca!

Zwycięskim parom także - brawo, brawo, a wszystkim - powodzenia w eliminacjach ogólnopolskich!

A oto zdobywcy trzech pierwszych miejsc:

- I - para Ewa Sidak i Karol Stryjnik. II - Krystyna Drozdowska i Leszek Wójciszewski. III - Janina i Włodzisław Dominowicz.

Jury uznało, że poziom wszystkich par występujących w konkursie był tak dobry, że wszystkie 11 kwalifikuje się do ogólnopolskich eliminacji, które odbędą się w grudniu br. w Krakowie.

TO JUŻ OSTATECZNY TERMIN

Tylko do 10 grudnia można wybierać węgiel

Uwzględniając potrzeby mieszkańców miast, Okręgowego Przedsiębiorstwa Handlu Opałem już po raz trzeci przedłuża termin wybrania I raty węgla. W związku z tym wszyscy ci, którzy za opał zapłacili, a nie pobrali go do tej pory, muszą uczynić to do dnia 10 grudnia br. Po tym terminie żadne reklamacje nie będą uwzględniane, a zainteresowani otrzymają za niewybrany opał zwrot należności. W razie ich odmowy, pieniądze te złożone zostaną w depozycie sądowym. Kto więc naprawdę potrzebuje węgla, musi go wybrać w składach opałowych już w najbliższych dniach. Po 10 grudnia bowiem pod żadnym warunkiem nie będzie mógł pobrać I raty opału.

Mieszanka handlowa

Zeszlatoroczne kłopoty pań z nabyciem odpowiedniego materiału na wieczorową suknię w tym sezonie nie będą chyba aktualne. Już teraz bowiem placówki handlowe naszego miasta posiadają dość duży wybór tego materiału.

Z prawdziwą przyjemnością piszemy o grzecznej obsłudze w naszych sklepach. Niestety nie zdarza się to zbyt często... i nie z naszej winy. Tym bardziej więc miło nam donieść, że sprzedawczyni sklepu obywatelskiego MHD przy pl. Wolności

ci - dział obuwia damskiego (chodzi o tę młodszą panią) zdobyła sobie uznanie klientów. Mimo naprawdę dużego ruchu w tym stoisku, sprzedawczyni spokojnie i sprawnie obsługuje kupujących.

Nie tylko brak ziemniaków daje się wielu gospodyniom we znaki. Poważne kłopoty mają one również z nabyciem w naszych sklepach maki kartoflanej. Spodziewamy się jednak, że na okres świąteczny braki te zostaną uzupełnione.

Na tropie biurokracji

...a nutrie nadal „kwilą“

Wiosną ubiegłego roku Józef Tereszkiewicz zamieszkał na Pobitnym nr 220 rozpoczął budowę urządzeń dla hodowli nutrii. Działając najwidoczniej w myśl przysłowia - „wolność Tomku w swoim domku” - wybrał na własnej parceli miejsce tam, gdzie mu się podobało. Nie przeszkodził mu w tym wyborze nawet fakt, że lokuje hodowlę tuż pod oknem domu sąsiadki Zofii Mrozickiej.

Gdy nie poskutkowało upomnienie, ob Mrozicką zaalarmowała odpowiednie władze. Niestety skutkiem był taki, że Tereszkiewicz mógł teraz oficjalnie wznosić fundamenty przyszłej siedziby nutrii, otrzymał bowiem na to zezwolenie. W tym niewielkim piśmieku (chodzi o zezwolenie) Zarząd Architektoniczno-Budowlany Prezydium MRN w Rzeszowie powołuje się na uchwałę nr 319 Rady Ministrów z dnia 18. V. 1954 r. na przepisy prawa budowlanego i zabudowy osiedli z dnia 16. II. 1928 r. (czyli siuszeń) oraz na opinie zootechnika donosi, że hodowla nutrii w obrębie budynków mieszkalnych jest zupełnie nie szkodliwa dla zdrowia.

Gdyby to chodziło o budowę fermy tych „przemysłowych” zwierzątek pod oknem miejskiego architekta zwrócono by się zapewne po opinię do instytucji kompetentnej i do tego powołanej jak jest Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna. Ale, że sprawa rozbijała się o tzw. zwykłego śmiertelnika, wystarczał protokół zootechnika.

Tereszkiewicz skorzystał z tego skwapliwie. Wziął się do roboty i ferma stanęła... 7 klat z kilkudziesięcioma nutriami oto widok z jednego okna pokoju Zofii Mrozickiej, urozmaicony oczywiście odpowiednimi „woniami”. Nutrie bowiem jak wiadomo nie lubią przestrzeżać higieny, a w tym przypadku z braku bieżącej wody jest to nawet niemożliwe.

W takim cuchnącym sąsiedztwie upłynęło półtora roku. Te 18 miesięcy to równocześnie okres nieustannego chodzenia poszkodowanej do MRN, Miejskiej i Wojewódzkiej Stacji San-Epid., Wydziału Architektury i Nadzoru Budowlanego Wojewódzkiej Rady, Kolegium Karno-Orzekającego

Odznaczenia nagrody upominki...

...otrzymali w dniu swego święta również nauczyciele pow. strzyżowski. Za swą długoletnią pracę złotym Krzyżem Zasługi odznaczony został kierownik szkoły w Lutczy, Franciszek Boho, a nauczyciel Łopatko - złota odznaka ZNP. Ponadto 123 nauczycieli otrzymało nagrody pieniężne, książeczki PKO z wkładami oszczędnościowymi, talony na motory itp.



CO DZIŚ NA OBIAD? ZUPA ziemniaczana na kościach ZRAZY mielone w sosie naturalnym, kasza gryczana

MRN. Nie można powiedzieć, żeby wymienione władze i instytucje zupełnie nie reagowały. I owszem. Uzbierała zainteresowana spory plik pismek zawierających ważne i ostateczne decyzje.

I tak już w październiku ubr. Miejski Inspektor Sanitarny powołał M. Z. B. M. Prezydium MRN, że lokalizacja klatek i basenów do hodowli nutrii jest niezgodna z przepisami sanitarnymi. Szawiając wniosek zlikwidowania lub przeniesienia fermy w inne miejsce. Opinię tą potwierdza również Wojewódzka Stacja San-Epid. Piętna z dnia 22 listopada 1958 r.

Pod tym „sanitarnym” naciskiem architekt miejski zmuszony jest cofnąć wydane poprzednio zezwolenie na lokalizację fermy. I oto w dniu 8 lutego br. Miejski Zarz. Archit. Budowlany wydaje decyzję zabraniającą ob. Tereszkiewiczowi prowadzenia hodowli nutrii w odległości 2,80 m od okna sąsiada. I dalej czytamy w piśmie. „W związku z powyższym należy przenieść hodowlę w inne miejsce z zachowaniem warunków sanitarnych. Miejski Inspektor San-Epid. wskazuje miejsce nowe; lokalizacji. Ostateczny termin wykonania przeniesienia urządzeń do dnia 28 lutego 1958 r.”

Papier wszystko przyjmował. Szły więc pismka w obie strony. Mozolił się ktoś nad ich treścią, marnował czas... a nie rozumne nutrie Tereszkiewicz nie sobie z nich nie robiły. Prowadziły normalny tryb życia - zatrwały ludziom powietrze, powiększały rodziny i zyski swego pana.

Tylko Mrozicka nie zaprzestała starań o pozbycie się tego niemiłego sąsiedztwa. Odwiedziła nawet w międzyczasie samego przewodniczącego Prezydium MRN tow. Stanio. Chodziła, pukała. I „wypukała” następne pismo, bardzo stanowcze i bardziej ostre. Nosi ono datę 9 sierpnia br. i wywodzi się jak poprzednie z Miejsk. Zarz. Architek. -Bud. Czytamy w nim m. in., że „nakazuje się likwidację hodowli do dnia 12 sierpnia 1958 r. Jeżeli stwierdzi się, że ob. (chodzi o Tereszkiewicz) hoduje w dalszym ciągu nutrie, to zgodnie z przepisami może obywatel otrzymać karę pieniężną do 3 tys. złotych.”

Strachy na lachy - śmiał się Tereszkiewicz i robił swoje... to znaczy hodował nutrie i wspólnie z synami obrzydzał i tak już niemiły żywot sąsiadce. Znając najwidoczniej konsekwencję i „stanowczość” naszych władz nie widział powodów do obaw. I w tym jedynym wypadku miał rację. Mimo bowiem jeszcze jednej ostatecznej decyzji, tym razem Prezydium WRN Wydz. Architektury i Nadzoru Budowlanego (z dnia 8. IX. br.) nakazującej niezwłocznie zlikwidować hodowlę nutrii Tereszkiewiczowi, jak się to mówi, włos z głowy nie spadł (nu-

riom też). Nawet z dwukrotnego uczestniczenia w Kolegium Karno-Orzekającym MRN (oczywiście jako oskarżony) wyszedł czysty jak iza - czytaj bez kary.

I jak się tu nie śmiać w kuliak, gdy przez półtora roku tyle ludzi zaprzętało sobie głowę tą drobną przecież sprawą, wypisywało decyzje, jeździło na wizje lokalne do Pobitna - na darmo. Wszystko do darmo. A nutrie jak śmierzdzący tak śmierzdzą, jak kwiliły tak kwiliły (w gruncie rzeczy to nie miły pisk). Przekona się zresztą o tym na własne oczy i uszy przewodniczący Kolegium Karnego tow. Lentynski, który zapowiedział Mrozickiej swoją wizytę.

Zostawiamy więc niedokończony artykuł, gdyż pokontrolne uwagi zrodzą zapewne nowe pisma i zarządzenia, które w chronologicznym porządku będziemy dalej prowadzić.

Nasze zajace pojedają do NF

Centrala Leśnych Produktów Niedrzewnych „Las” w Rzeszowie wysła w tym roku za pośrednictwem Centrali Handlowej „Animex” około 5 tys. sztuk zajacy do Niemieckiej Republiki Federalnej. Odstrzaleń zajacy zajmują się myśliwi, którzy polować będą na nie zwłaszcza w powiatach Dębica, Mielec, Kolbuszowa, Tarnobrzeg i Nisko. Centrala „Las” przygotowuje również wysyłkę 3 tys. sztuk kuropatw do NRF i Francji.

Narada inżynierów i techników

Biuro Terenowe Naczelnej Organizacji Technicznej w Rzeszowie zawiadamia, że Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Porozumiewawczego NOT organizuje w dniu 29 bm. (sobota) naradę inżynierów i techników z całego województwa dla omówienia uchwały XII Plenum KC PZPR. Narada odbędzie się w Rzeszowie - sala kolumnowa Prezydium WRN o godz. 9.

Z neonów w mrok

Idąc wieczorem ulicą 3 Maja, oświetloną jasno neonowymi lampami, wpadasz nagle w mrok. Już bowiem poza kawiarnią „Toto”, na przestrzeni remontowanego budynku przyszłych Delikatessów i jeszcze nieco dalej, panują ciemności, nie ustępujące bynajmniej Baldachówce i innym „podpromiom”. Dopiero koło kina „Zorzy” oślepia cię „rój” światła.

Czy to tylko dla urozmaicenia, czy też z innych powodów, kochani „oświetleniowcy”?

Advertisement for 'NOWINY RZESZOWSKIE' newspaper, including contact information and subscription details.